

FAKE NEWS JAKO FRONT WOJNY W UKRAINIE

ŁUKASZ MAŁECKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań – Polska
lmalecki@amu.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-5813-8630>

ФЕЙКОВІ НОВИНИ ЯК ФРОНТ ВІЙНИ В УКРАЇНІ

ЛУКАШ МАЛЕЦЬКИЙ

Університет імені Адама Міцкевича, Познань – Польща

АНОТАЦІЯ. У статті аналізується проблема російської інформаційної агресії у війні проти України, наводяться приклади поширення неправдивої інформації. Увага зосереджена також на структурі фейкових новин та основних напрямках дезінформаційних повідомлень. Проаналізовано методи, які використовуються для поширення фейкових новин, та їхній вплив на аудиторію.

Ключові слова: фейки, брехня, війна, дезінформація, вплив, Україна

FAKE NEWS AS A FRONT FOR WAR IN UKRAINE

ŁUKASZ MAŁECKI

Adam Mickiewicz University, Poznań – Poland

ABSTRACT. The present article analyzes the problem of Russian information aggression in the war against Ukraine, gives examples of dissemination of false information. Attention is also focused on

the structure of fake news and the main currents of disinformation messages. The methods used to disseminate fake news and their impact on audiences are also analyzed.

Keywords: fake news, lie, war, disinformation, influence, Ukraine

W czasach, gdy dominowały tradycyjne środki masowego przekazu – prasa, radio, telewizja – wyraźnie zauważalne było rozgraniczenie na rzetelne serwisy informacyjne oraz tabloidy i brukowce, nadające rozgłos plotkom i skandalom, traktujące rzeczywistość z przymrużeniem oka, niejednokrotnie całkowicie pomijając kwestię wiarygodności źródeł. Wraz z rozwojem internetu oraz dwóch jego kluczowych cech – masowości dostępu i tzw. kultury anonimowości – zjawisko rozpowszechniania nieprawdziwych, sfabrykowanych, fałszywych informacji praktycznie wymknęło się spod jakiejkolwiek kontroli.

Spadek zaufania do tradycyjnych mediów i jednocześnie relatywnie niska bariera wejścia dla nowych dostawców przekazów – utworzenie i wypromowanie portalu informacyjnego, bloga lub vloga nie wymaga znacznych nakładów finansowych – spowodowały, że monopol na informację stracili profesjonalni wydawcy i dziennikarze. Przekazy, komunikaty, newsy może obecnie tworzyć każdy, wystarczy, że ma chociażby np. konto na Facebooku lub X (Twitterze). W nowych mediach wypowiedzi są odizolowane i oderwane od konkretnych osób, które je zamieszczają, a to powoduje, że znacznie łatwiej o fałsz. Platformy należące do internetowych gigantów stały się najbardziej żyzną glebą do rozsiewania, uprawy fake newsów i zbiernia ich plonów.

Zdaniem Macieja Mrozowskiego, w obliczu tak zróżnicowanego i nieustannie podlegającego przeobrażeniom medium komunikacyjnego, jakim jest internet, odbiorca – widz, czytelnik, słuchacz – może natychmiast uzyskać dostęp do interesujących go treści, zaspokoić swoją ciekawość i potrzebę zapoznania się z nowymi informacjami, bez konieczności angażowania się w weryfikację otrzymanych przekazów. Odbiorca nie musi sprawdzać wiarygodności informacji – może je zaakceptować lub odrzucić bez konieczności głębszej analizy czy zastanowienia. Znacznie częściej wybiera treści korelujące z jego przekonaniami, wyznawanymi wartościami i światopoglądem, nawet wtedy, jeśli dalsza analiza i ocena podważyłaby ich rzetelność i wykazałaby fałsz [Mrozowski 2001: 148–150].

Zgodnie z raportem OECD z 2023 roku przekazy zawierające nieprawdziwe informacje cieszyły się o 70% większym zainteresowaniem i były częściej i chętniej udostępniane niż te oparte na niepodważalnych faktach. Co istotne, pierwsze wrażenie wywołane przez te treści utrzymuje się w świadomości odbiorcy znacznie dłużej, nawet wtedy, gdy uzmysławia on sobie lub dowiaduje się, że miał do czynienia z tzw. fejkiem¹. Sprzymierzeńcem fake newsów są mechanizmy działania plat-

¹ Raport OECD Government at a Glance 2023 [w:] <https://www.gov.pl/web/oecd/raport-oecd-gouvernement-at-a-glance-2023>.

form społecznościowych i internetowe algorytmy premiujące treści (tzw. kontent) popularne w określonej grupie, wyświetlając je szerzej i częściej niż wiadomości, które nie cieszyły się popularnością i nie zdobyły poklasku. Poza tym bardziej ufamy informacjom pochodzącym od znajomych (np. na Facebooku), nawet jeśli tylko ją przekazali – tj. „podali dalej”, a ich źródłem jest podejrzany portal.

Media, zarówno te tradycyjne, jak i najnowsze, dążą do wywierania wpływu na nasze decyzje, starają się edukować, przekonywać, nakłaniać, innymi słowy – kształtować nasze postawy i światopogląd. Wpływ ten przyjmuje dwie skrajne formy: z jednej strony może być wyjątkowo krzykliwy i nachalny, posługując się m.in. intensywnymi bodźcami, jaskrawymi kolorami oraz donośnymi komunikatami i grafiką bombardującą zmysły odbiorcy. Z drugiej strony może być wysublimowany i niezauważalny, gdzie przekazy są wyrafinowane, dyskretnie oddziałują na emocje i uczucia odbiorców. Poprzez *wpływ społeczny* można zatem rozumieć proces, w którym za pomocą zewnętrznego nacisku – czy to realnego, czy też jedynie wyimaginowanego – dąży się do zmiany przekonań, zachowań, myśli i uczuć jednostki (lub całej grupy). Czy tego chcemy, czy nie, umiejętność efektywnego i skutecznego wywierania wpływu stanowi nieodłączny aspekt współczesnych interakcji społecznych.

Według Mariana Filipiaka człowiek świadomie akceptuje i przyjmuje określone wartości, dostrzegają ich istotę, rolę i znaczenie w życiu. Te wartości stają się dla niego motorem do działania, wyznaczają konkretne cele i dalszy kierunek rozwoju. Jednocześnie procesom wpływu i oddziaływania człowiek może ulegać nieświadomie, mimowolnie absorbować pewne wzorce i normy społeczne i bezrefleksyjnie uwzględniać je i stosować w swoim postępowaniu [Filipiak 2000: 128].

Brak jakichkolwiek ograniczeń w zakresie swobodnego przepływu treści (szczególnie w mediach społecznościowych) w połączeniu z jednoczesnym stale rosnącym zapotrzebowaniem na nowe wiadomości i zjawiskami tzw. stresu informacyjnego i szumu komunikacyjnego tworzą dogodne warunki do kreowania i rozpowszechniania nieprawdziwych treści. Postęp technologiczny oraz procesy globalizacyjne przyczyniły się z kolei do niepoahamowanego rozszerzenia i zwiększenia zasięgu ich dystrybucji. Powszechna dostępność mediów społecznościowych doprowadziła do generowania przeinaczeń, przekłamań oraz kolportowania nierzetelnych treści na określone tematy. Odpowiednio spreparowany i podany przekaz, odwołując się do najniższych ludzkich instynktów i emocji (szczególnie strachu), z pozornie niewinnego komunikatu może przerodzić się w tsunami – taką naturę ma fake news. Inspiracją do kreowania tego typu treści jest sama rzeczywistość, m.in. pandemia COVID-19 czy trwający od dwóch lat konflikt za naszą wschodnią granicą. Najwięcej fake newsów pojawia się na płaszczyźnie politycznej – nie tylko ze względu na napiętą atmosferę sporów i głębokie podziały społeczne, ale także dlatego, że o wiele łatwiej wywołać tu określone emocje oraz antagonizować konkretne grupy.

Celem niniejszego artykułu jest prześledzenie fake newsów jako jednego z narzędzi wykorzystywanych przez Federację Rosyjską w celu wprowadzenia destabilizacji, generowania chaosu i dezinformacji w kontekście wojny w Ukrainie. Zjawisko określane mianem *fake news* coraz częściej wykracza poza ramy przestrzeni medialnej, jednak nie ulega wątpliwości, że to właśnie media są głównym środowiskiem ich generowania, rozpowszechniania i – ze względu na sam fakt pojawienia tych treści się w mediach – także nadawania im pewnego rodzaju wiarygodności [Talarek 2012: 34–36].

Termin *fake news* można tłumaczyć na język polski jako fałszywą wiadomość. Tym, co odróżnia je od innych wiadomości zawierających nieprawdziwe i fałszywe treści, jest intencja nadawcy – nieprawda, przekłamania i manipulacja w *fake news*ie umieszczane są w sposób w pełni świadomy, zamierzony i celowy, nie są bynajmniej skutkiem jakiegokolwiek pomyłki, niewiedzy lub błędnego argumentowania i wyciągania wniosków. W wyjaśnianiu istoty pojęcia *fake news*ów uwzględnia się różne perspektywy. W ujęciu węższym to przede wszystkim dezinformacja – fałszywe informacje wykreowane i rozpowszechniane przez osoby mające złe intencje. Dezinformacja taka może mieć zróżnicowany charakter, tj. może przybierać postać:

- sfabrykowanych treści (treść jest całkowicie fałszywa i wykreowana w celu oszukania odbiorcy lub spowodowania określonej krzywdy lub uszczerbku),
- zmanipulowanych przekazów (słowa lub obraz są odpowiednio zniekształcone, aby również wprowadzić odbiorcę w błąd),
- fałszywych treści (taka treść odwołuje się do rzetelnych i wiarygodnych źródeł),
- fałszywych kontekstów (treść jest umiejscowiona w fałszywym kontekście).

Z kolei w szerszym ujęciu *fake news* obejmuje całe spektrum narzędzi służących do zniekształcenia treści w celu wywierania wpływu na kształtowanie określonych postaw i opinii społecznych [Bąkiewicz 2019: 282].

Paweł Stachowiak za *Oxford Dictionary* definiuje *fake news* jako „treści dotyczące sytuacji, w których obiektywne informacje mają znacznie mniejsze oddziaływanie na opinię społeczną niż płaszczyzna emocjonalna i osobiste przekonania” [Stachowiak 2017: 1]. Z kolei według Roberta Gorwy *fake news*y to konkretne wpisy, wiadomości, a nawet całe kanały informacyjne, w których przekazywane informacje w różnym stopniu okazują się nieprawdziwe lub przeinaczone [Gorwa 2017: 6–7]. Głównym celem tych treści jest wprowadzenie odbiorców w błąd, sprowokowanie określonych emocji (przede wszystkim negatywnych) i kształtowanie określonego nastawienia do omawianych kwestii i zagadnień.

Nadrzędnymi celami *fake news*ów jest wywoływanie określonych reakcji emocjonalnych, kształtowanie oczekiwanych zachowań, profilowanie postaw, opinii i ocen odbiorców. Aby było to możliwe, muszą one przybierać atrakcyjną formę dla odbiorców, przyciągnąć ich uwagę i utrzymać zainteresowanie, niezależnie od treści przekazu, a także skutecznie zakorzenić się w ich pamięci. Katarzyna Bąkiewicz wskazuje trzy elementy tworzące tzw. trójkąt *fake newsa* (*fake news triangle*). Należą do nich:

1) narzędzia lub usługi wykorzystywane do dystrybucji nieprawdziwych przekazów w mediach społecznościowych,

2) platformy społecznościowe umożliwiające używanie ww. narzędzi, operujące na mechanizmach psychologicznych odbiorcy, potwierdzając jego hierarchię wartości i potrzeb,

3) motywacja – fejki są bowiem jedynie określonym środkiem, a nie celem, który może stanowić np. osiągnięcie korzyści finansowej, politycznej, zintensyfikowanie działań o charakterze propagandowym i manipulacyjnym i in. [Bąkiewicz 2019: 284–285].

W kontekście trwającego konfliktu za wschodnią granicą zjawisko fake newsów nabiera dodatkowego znaczenia – tworzy zrzęb dla usprawiedliwiania i uzasadnienia eskalacji agresji oraz dalszych działań Rosji skierowanych przeciwko Ukrainie.

Według Wojciecha Chudego, wojna stwarza warunki sprzyjające propagowaniu kłamstw. Okres prowadzenia działań wojennych, gdzie życie i wolność są zagrożone, może powodować wzrost dopuszczalności i zwiększenia akceptacji dla tzw. kłamstw o charakterze obronnym. Niemniej jednak norma moralna dotycząca prawdomówności nie zostaje zniesiona w tym czasie. Wykorzystanie kłamstw obronnych niesie ze sobą poważne konsekwencje, szczególnie w obszarze świadomości wartościowej i psychicznej wspólnoty ludzkiej [Chudy 2000: 170]. Charakter rosyjskich fejków zmieniał się na przestrzeni lat, dostosowując się do różnych potrzeb i okoliczności, począwszy od wydarzeń na Majdanie, poprzez nielegalną aneksję Krymu, aż po wojnę w Donbasie. Wieloletnie kłamstwa wymierzone w Ukrainę stworzyły fasadę informacyjną, którą obecnie Kreml wykorzystuje do legitymizowania „specjalnej operacji wojskowej”. Do głównych narracji dezinformacyjnych należą m.in.:

1. **Kompromitacja wizerunku Ukraińców** – stanowi jeden z głównych podejmowanych wątków, przejawia się w oskarżeniach o rzekomy nazizm, który miałyby być wśród Ukraińców powszechnie wyznawaną ideologią. Przez rozpowszechnianie treści o odrodzeniu i kultywowaniu nazizmu w Ukrainie czy insynuacji o zaangażowaniu w światowe spiski realizowany jest konkretny cel – dążenie do zniekształcenia percepcji i naruszenia pozytywnego wizerunku Ukraińców, podkopania jedności społecznej, wprowadzenie zamętu w opinii publicznej, wykreowanie przeświadczenia, że Ukraina nie zasługuje na autonomię i szacunek.

Narracje pt. „Ukraińcy to naziści” czy chociażby „W Ukrainie odrodził się faszyzm” były już wcześniej obecne i wyraźnie korespondują z głównym przesłaniem Kremla. Wyimaginowana walka z nazizmem bezpośrednio wiąże się z bodajże najważniejszym wydarzeniem historycznym dla Rosjan – tzw. Wielką Wojną Ojczyźnianą, czyli etapem II wojny światowej, zapoczątkowanym przez agresję III Rzeszy na ZSRR. Powszechnie jest ona utożsamiana z triumfem nad III Rzeszą i jednocześnie stanowi jedną z podwalin systemu putinowskiego. Pokonanie nazizmu jest kluczowym elementem pamięci zbiorowej Rosjan – nie powinien dziwić zatem fakt, że wykorzystywanie w narracjach bezpośrednich odniesień do nazizmu

trafia na niezwykle podatny grunt. Odwoływanie się do tej historycznej analogii powoduje, że walka z „nazistowską” Ukrainą prezentowana jest jako kontynuacja misji przodków i bój, w którym Rosja już raz odniosła zwycięstwo. Kreml rości sobie również prawo do określania, kto tak naprawdę jest współczesnym faszystą – wskazując wprost na Ukrainę oraz państwa ją wspierające i przeciwstawiające się Rosji. Przykładami tego typu narracji są m.in. fragmenty wystąpienia Władimira Putina z 24 lutego 2022 roku:

Ваши отцы, деды, прадеды не для того сражались с нацистами, защищая нашу общую Родину, чтобы сегодняшние неонацисты захватили власть на Украине. Вы давали присягу на верность украинскому народу, а не антинародной хунте, которая грабит Украину и издевается над этим самым народом.

Итоги Второй мировой войны, как и жертвы, принесённые нашим народом на алтарь победы над нацизмом, священны.

Ведущие страны НАТО для достижения своих собственных целей во всём поддерживают на Украине крайних националистов и неонацистов.

Мы будем стремиться к демилитаризации и денацификации Украины².

W pierwszych tygodniach wojny przekazy koncentrowały się wokół odróżnieniu wrogów – w tym wypadku ukraińskich „nazistowskich” władz – od ludności cywilnej. Cywile byli przedstawiani jako niewinni i czekający na wyzwolenie spod ucisku „kijowskiego reżimu”, natomiast władze Ukrainy jako absolutne zło, które należy pokonać. Wraz z wycofaniem się Rosjan spod Kijowa i fiaskiem ofensywy na stolicę zaczął dominować przekaz wskazujący całą ludność Ukrainy jako wrogą i zasługującą na denazyfikację nawet najbardziej brutalnymi sposobami. Eksperci i dziennikarze goszczący w programach zaczęli mówić wprost o potrzebie fizycznej eliminacji „nazistów” oraz niemożności zawarcia jakiegokolwiek porozumienia pokojowego z „faszystowskim” rządem w Kijowie. Jako przykład mogą posłużyć słowa Margarity Simonian, szefowej agencji Russia Today, która przyznała, że w Ukrainie jest znacznie więcej nazistów niż Rosjanie zakładali:

К сожалению, значительная часть украинского народа оказались охваченными безумием нацизма. Какой это имеет массовый характер! Я тоже думала, что их там чуть-чуть, но точно не могла себе представить, что их там столько! [Погорилко 2022]

Innym przykładem przekazów wykorzystujących rzekomy nazizm Ukraińców są spreparowane zdjęcia mające przyczynić się do zniszczenia reputacji prezydenta Wołodymyra Zełenskigo.

² Fragmenty orędzia Władimira Putina z dnia 24 lutego 2022 roku. Pełny zapis tekstu w wersji rosyjskojęzycznej dostępny na: <http://kremlin.ru/events/president/news/67843>.



Zdjęcie po lewej zamieszczone na Twitterze zostało oczywiście sfabrykowane – w rzeczywistości Wołodymyr Zelenski trzymał koszulkę z nr 95.

Język przekazów medialnych ulega coraz większej brutalizacji – pojawiały się określenia sugerujące, że Ukraińcy to „faszystowskie bydło”, „zezwierzęceni naziści”, „bestie” czy „sataniści”. Stosowanie tego typu określeń stanowi nie tylko przejaw dehumanizacji narodu ukraińskiego – ma również zniechęcać społeczność międzynarodową do wspierania Ukrainy i udzielania jej jakiegokolwiek pomocy oraz usprawiedliwiać fakt rozpoczęcia przez Rosję inwazji, prowadzonych działań i dokonywanych zbrodni na ukraińskich ziemiach.

2. Dezawuowanie, dyskredytacja i delegitymizacja Ukrainy – narracja ukierunkowana na podważenie autentyczności Ukrainy jako suwerennego państwa. Przykładami³ są poniższe treści rozpowszechniane przez rosyjską propagandę:

- „Ukraina jest pozorna, pozbawiona autentycznej suwerenności”.
- „Ukraina to nie państwo, a sztuczny byt”.
- „Ukraina to nie państwo, lecz wybryk historii”.
- „Ukraina jest państwem upadłym, pozbawionym prawa do istnienia”.
- „Ukraina to służy szatana, pozbawieni własnej tożsamości”.
- „Ukraina to jedynie iluzja państwowości, stworzona przez obce siły”.

³ Przytoczone określenia stanowią rezultat analizy treści w serwisach Euractiv.pl, CyberDefence24, StopFake, Без Брехні.

„Współczesna Ukraina to jedynie produkt geopolitycznych machinacji”.

„Ukraina to twór stworzony przez obce siły i interesy”.

„Ukraina to marionetkowy twór Zachodu, kontrolowany przez obce mocarstwa”.

„Ukraina jest jedynie fasadą dla globalnych manipulacji”.

Powyższe wątki narracyjne stanowią próbę wmówienia Ukraińcom, że ich świadomość narodowa to nie obiektywna rzeczywistość i niepodważalny fakt, lecz wynik zaplanowanego oszustwa i spisku wrogo nastawionych sił, strategia wymierzona wprost przeciwko Rosji. Odmawianie uznania Ukrainy jako suwerennego i niepodległego państwa ma na celu nie tylko kreowanie jej negatywnego obrazu (zarówno wśród samych Ukraińców, jak i w świadomości społeczności międzynarodowej), ale również zasianie wątpliwości co do legalności rządu ukraińskiego, osłabienie jego działań i pozycji na arenie międzynarodowej.

3. Ukraina jest sterowana przez USA i NATO – narracja koncentrująca się wokół wątków, że „to oni (Zachód) rozpętała wojnę” i „NATO bierze czynny udział w konflikcie w Ukrainie”. Rzekome zarządzanie Ukrainy przez USA oraz twierdzenie, że wzrost napięć w regionie wynika z agresywnej polityki Waszyngtonu i Londynu ma na celu przedstawienie Ukrainy jako marionetki w rękach Zachodu, odwrócenie uwagi od rosyjskich działań militarnych oraz podgrzewanie antyzachodnich nastrojów w społeczeństwie rosyjskim.

Jedną z technik stosowanych w ramach ww. narracji jest manipulacja związkami przyczynowo-skutkowymi oraz przypisywanie siłom ukraińskim i państwu NATO odpowiedzialności za zniszczenia i zbrodnie popełniane w Ukrainie. W programach telewizyjnych można odnaleźć przykłady takich fałszywych twierdzeń, jak np. insynuacje, że bombardowanie szpitala położniczego w Mariupolu było inscenizacją uknutą przez Ukraińców, mającą na celu oczernienie Rosji.

4. Ukraina zajmie Donbas siłą / użyje w Donbasie broni masowego rażenia – w świetle powyższej narracji Ukraina rzekomo planuje przypuścić siłowy atak w celu odzyskania kontroli nad Donbasem i Krymem. Wzmacniany przez sojuszników arsenał ma zostać wykorzystany do przeprowadzenia masowego ostrzału, użycia zakazanej broni oraz innych niehumanitarnych metod walki. Takie stwierdzenia sugerują, że Moskwa, inicjując „specjalną operację wojskową”, przewidziała ukraiński atak na Donbas, zatem celem „specjalnej operacji wojskowej” jest obrona ludności rosyjskojęzycznej w Donbasie, prześladowanej przez osiem lat podczas rzekomego ludobójstwa wymierzonego przez „nazistowski” reżim w Kijowie.

5. Ukraina jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa energetycznego Europy – w tych słowach Ukrainie przypisuje się destabilizację regionu poprzez zakłócanie dostaw energii, zwłaszcza gazu. Rozpowszechniane są twierdzenia, że Ukraina, wykorzystując swoją strategiczną pozycję na skrzyżowaniu głównych szlaków przesyłowych, może manipulować dostawami energii do krajów europejskich, co podważa stabilność energetyczną kontynentu.

Większość tych narracji przedstawia Rosję jako kraj zobowiązany do interwencji, legitymizuje jej działania. Fake newsy są skonstruowane w taki sposób, aby przekonać ludzi, że rosyjska „specjalna operacja wojskowa” jest wynikiem nieudolnej polityki Kijowa. Wielokrotnie podkreśla się, że cały konflikt został spowodowany wyłącznie przez działania Zachodu, a nawet sugeruje się, że to Ukraina dokonała inwazji na obszary separatystyczne i terytorium Rosji.

Powyższe główne wątki dezinformacyjne są precyzyjnie ukierunkowane na wywołanie zamierzonych i oczekiwanych reakcji emocjonalnych, takich jak strach, złość czy nienawiść. Całość ma na celu podtrzymywanie poczucia bycia obłożoną twierdzą oraz ugruntowanie przekonania, że rosyjska inwazja – bój o istnienie Rosji, w duchu albo oni, albo my – jest etycznie uzasadniona i niezbędna.

Fake newsy nie są wymierzone wyłącznie w Ukraińców – narracje dezinformacyjne kierowane są także do społeczeństwa polskiego. Dominują przekazy ukierunkowane na antagonizację uchodźców z Ukrainy, rzekome faworyzowanie Ukraińców z jednoczesnym traktowaniem Polaków jako obywateli drugiej kategorii oraz prezentujące Polskę jako agresora czyhającego na ukraińskie ziemie. Po przeanalizowaniu sprostowania fake newsów⁴ można zidentyfikować kilka najczęstszych wątków rosyjskiej dezinformacji odnoszących się do sytuacji w Polsce. Przedstawiają się one następująco:

1. Potop ukraiński zalewa Polskę – Ukraińcy zabiorą Polakom pracę i miejsca w szpitalach – tego typu informacje mają podsycać negatywne emocje i obawy wśród społeczeństwa polskiego, sugerować, że uchodźcy z Ukrainy stanowią zagrożenie dla Polski czy to pod względem gospodarczym, społecznym czy kulturowym. Słowo potop, przewijające się w ww. narracjach dezinformacyjnych, nawiązuje do historycznego okresu z XVII wieku, gdy Polska była nękana wojnami i klęskami, co we współczesnym kontekście jest używane metaforycznie do opisanie rzekomego zagrożenia wynikającego z migracji Ukraińców. Rozpowszechnianie tego typu treści ma służyć – zgodnego z intencją nadawców – doprowadzeniu do napięć i podziałów społecznych, wzrostu niechęci Polaków względem Ukraińców oraz ugruntowania negatywnej percepcji obcokrajowców.

2. PESEL dla Ukraińców to „akcja przesiedleńcza” – to kolejny szeroko rozpowszechniony przekaz dezinformacyjny. Używanie sformułowania akcja przesiedleńcza nawiązuje do historycznych kontekstów i wprost sugeruje, że nadawanie numerów PESEL Ukraińcom jest częścią zaplanowanego i skoordynowanego masowego działania. Ma to wywołać niepokój wśród Polaków, utwierdzić ich w przekonaniu, że migracja Ukraińców jest bardziej kontrolowana niż faktycznie ma to miejsce, a w konsekwencji wywołać obawy dotyczące faktycznej skali migracji, jej wpływu na rynek pracy czy obciążenie systemu opieki społecznej. Przekazy tego typu – odwołując się do opozycji my – oni – stanowią katalizator negatywnego nastawienia

⁴ Na podstawie przeprowadzonej analizy treści w serwisach Euractiv.pl, CyberDefence24, StopFake, Без Брехні.

do migrantów. Doskonałą pożywką dla tego typu fejków jest strach. Jak zauważa Barbara Sowa: „selektywność podejścia do informacji polega dziś bowiem na tym, że wpuszczamy te, które są bliskie naszym postawom, zaspokajają nasze potrzeby emocjonalne. Wierzymy w te informacje, które pozwalają powiedzieć «a nie mówięm?»” [Sowa 2019: 47].

3. Polska jest wrogo nastawiona wobec Ukrainy; Polska nie wspiera Ukrainy bezinteresownie – typowe dla tej narracji fake newsy o rzekomym negatywnym stosunku Polski wobec Ukrainy stanowią jaskrawy przykład działań ukierunkowanych na zniekształcenie rzeczywistości, wywołanie nieuzasadnionych napięć między Polską a Ukrainą, osłabienie relacji między dwoma krajami, zdestabilizowanie sytuacji regionalnej i zakłócenie jedności w ramach wspólnoty międzynarodowej. Takie przekazy często bazują na wybiórczych kontekstach historycznych czy nierozstrzygniętych kwestiach politycznych, aby wykreować zafałszowany obraz obecnej sytuacji. Poprzez podsycanie atmosfery nieufności i podejrzeń mają podważać zaufanie i współpracę między Polską a Ukrainą, wywoływać wątpliwości w społeczeństwach obu krajów dotyczące prawdziwych intencji i relacji dyplomatycznych.

4. Polska chce dokonać rozbioru Ukrainy / Polska chce podzielić Ukrainę.

Słowa rozbior i podział odznaczają się niezwykle silnymi negatywnymi konotacjami i wywołują bardzo emocjonalne reakcje zarówno w Polsce, jak i w Ukrainie. Odnoszą się do tragicznych wydarzeń w historii obu narodów, które wywarły brzemienne skutki dla ich suwerenności, terytorium i tożsamości narodowej. W kontekście Polski pierwsze z wyżej wymienionych słów odnosi się do serii trzech rozbiorów dokonanych przez Rosję, Prusy i Austrię w latach 1772, 1793 i 1795, które doprowadziły do zniknięcia Polski z mapy Europy na ponad sto lat. Z kolei dla Ukrainy słowo podział może odnosić się chociażby do skomplikowanej historii czasów radzieckich. Ze względu na fakt, że zarówno Polska, jak i Ukraina mają bolesne doświadczenia z przeszłości związane z historią walk o niepodległość, używanie ww. określeń może podgrzewać emocje, wzbudzać obawy co do rzeczywistych intencji i działań sąsiedniego kraju. Fake newsy bazują w ten sposób na istniejących podziałach i kreują nowe.

Zakończenie

Jak ilustrują przedstawione przykłady, od samego początku konfliktu w Ukrainie dezinformacja była wszechobecna. Fake newsy jako jeden z frontów działań „specjalnej operacji wojskowej” to stały, nieodłączny element strategii geopolitycznej i ruchów na arenie międzynarodowej. Zaśmiecanie przestrzeni medialnej plotkami, insynuacjami, mistyfikacjami, teoriami spiskowymi to nie tylko próba prze-

konania i wywierania wpływu, ale też wywołania wątpliwości. Kłamstwo w Rosji, m.in. w świetle bieżących wydarzeń w Ukrainie, także nie jest niczym nowym. Serhij Daciuk twierdzi, że:

[...] w Rosji praktyka kłamstwa służy do unikania długo oczekiwanych zmian, stanowiąc próbę przeniesienia winy za niepowodzenia na inne podmioty oraz rozmywania negatywnego wizerunku władzy. Kłamstwo niesie ze sobą ryzyko zarówno dla samej kraju, generując bezgraniczną nienawiść, która niszczy go od wewnątrz, jak i dla całego świata, gdyż sprawia, że Rosja izoluje się od reszty społeczności międzynarodowej [Дациук 2014].

Wojna to nie tylko walka na polu bitwy, ale również wojna narracji. Narzucane odbiorcom przekazy są potężnym narzędziem oraz jednocześnie formą kontroli przestrzeni medialnej, społecznej i politycznej. Fake newsy bardzo szybko się rozprzestrzeniają, ale ich dementi już niekoniecznie. Oświadczenie oczernianej w sieci osoby lub grupy nie trafia też do tej samej liczby osób co pierwotna fałszywka. To właśnie wątpliwości i igranie na emocjach są jednym z aspektów współczesnych fake newsów, ponieważ generują brak zaufania do władzy, instytucji, tworząc nowe napięcia i kryzysy. „Media społecznościowe są teatrem działań wojennych” – to stwierdzenie ministra obrony Federacji Rosyjskiej Siergieja Szojgu z 2015 roku jednoznacznie potwierdza, że przekazy słowne i obrazy graficzne stanowią swoisty rodzaj narzędzi wykorzystywanych na kolejnym froncie konfliktów zbrojnych. W trwającej od 24 lutego 2022 roku wojnie nie przebiera się w środkach – media zalało tsunami fake newsów i dezinformacji.

Siła rosyjskich fake newsów tkwi w zdolności prezentowania względnie spójnego, systematycznie rozbudowywanego obrazu świata, który zakorzenia się w świadomości społecznej. Pojedyncze informacje niezgodne z tym przekazem, nawet jeśli przedostaną się do przestrzeni publicznej mimo wprowadzonej cenzury, nie są w stanie zachwiać czy obalić tej czy innej narracji. Większość Rosjan nie wierzy lub nie chce wierzyć w takie doniesienia, ponieważ uznanie ich za prawdziwe zagrażałoby ich ugruntowanemu światopoglądowi, z którym czują się bezpiecznie. Ten efekt jest jeszcze bardziej nasilany przez paraliżujący strach przed represjami oraz bierność, głęboko zakorzenioną w społeczeństwie. Dodatkowo niechęć do weryfikacji informacji pozwala fake newsom utrzymać swoją dominującą pozycję.

Charakterystyczną cechą współczesnego konfliktu jest to, że jego głównym celem nie jest unicestwienie jedynie sił zbrojnych, które są jedynie narzędziem, ale raczej społeczeństwa przeciwnika. Fake news jest dziś jednym z bardzo skutecznych narzędzi walki. Umiejętność efektywnego posługiwania się kłamstwem oraz odwoływania do kluczowych emocji i nastrojów w społeczeństwie – w szczególności w kraju adwersarza – odgrywa szczególną rolę, a czasem wręcz decyduje o powodzeniu lub porażce w konflikcie.

Wykaz wykorzystanej literatury

- Bąkowicz K., *Wprowadzenie do definicji i klasyfikacji zjawiska fake newsa*, [w:] „Studia Medioznawcze”, 2019, t. 20, nr 3 (78), s. 280–289.
- Bralczyk J., *Manipulacja językowa*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. E. Chudziński, Z. Bauer, Kraków: Universitas, 2000, s. 244–255.
- Chudy W., *Filozofia kłamstwa. Kłamstwo jako fenomen zła w świecie osób i społeczeństw*, Warszawa: Volumen, 2003.
- Ekman P., *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2013.
- Filipiak M., *Socjologia kultury: zarys zagadnień*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2000.
- Gorwa R., *Computational propaganda in Poland: False Amplifiers and the Digital Public Sphere*, Oxford: Oxford University Press, 2017.
- Mrozowski M., *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Warszawa: Aspra, 2001.
- Sowa B., *Kłamstwo ma w sieci szybkie nogi*, [w:] *Na początku było słowo, a na końcu... fake news*, „Newsweek” (wydanie specjalne), 2019, nr 2, s. 45–49.
- Talarek M., *Siła rażenia środków masowego przekazu*, Warszawa: CreateSpace IPP, 2012.
- Wierzbiicki A.M., *Po ósme: nie wytwarzaj fake newsów*, [w:] *Na początku było słowo, a na końcu... fake news*, „Newsweek” (wydanie specjalne), 2019, nr 2, s. 29–31.

Wykaz wykorzystanej literatury [References]

- Bąkowicz K., *Wprowadzenie do definicji i klasyfikacji zjawiska fake newsa* [Introduction to the definition and classification of the fake news phenomenon], [w:] „Studia Medioznawcze”, 2019, t. 20, nr 3 (78), s. 280–289.
- Bralczyk J., *Manipulacja językowa* [Linguistic manipulation], [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów* [Journalism and the world of media], red. E. Chudziński, Z. Bauer, Kraków: Universitas, 2000, s. 244–255.
- Chudy W., *Filozofia kłamstwa. Kłamstwo jako fenomen zła w świecie osób i społeczeństw* [The philosophy of lying. Lying as a phenomenon of evil in the world of individuals and societies], Warszawa: Volumen, 2003.
- Ekman P., *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie* [Lying and its detection in business, politics, marriage], Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2013.
- Filipiak M., *Socjologia kultury: zarys zagadnień* [Sociology of culture: an outline of issues], Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2000.
- Gorwa R., *Computational propaganda in Poland: False Amplifiers and the Digital Public Sphere*, Oxford: Oxford University Press, 2017.
- Mrozowski M., *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes* [Mass media. Power, entertainment and business], Warszawa: Aspra, 2001.

- Sowa B., *Kłamstwo ma w sieci szybkie nogi* [*Lies have quick legs on the Internet*], [w:] *Na początku było słowo, a na końcu... fake news*, „Newsweek” (wydanie specjalne), 2019, nr 2, s. 45–49.
- Talarek M., *Siła rażenia środków masowego przekazu* [*Mass media. Power, entertainment and business*], Warszawa: CreateSpace IPP, 2012.
- Wierzbicki A.M., *Po ósme: nie wytwarzaj fake newsów* [*Eighth: do not create fake news*], [w:] *Na początku było słowo, a na końcu... fake news*, „Newsweek” (wydanie specjalne), 2019, nr 2, s. 29–31.

Źródła elektroniczne

- Datsiuk S., *Rossia vo lzhi*, [w:] *Електронний ресурс*: <https://blogs.pravda.com.ua/authors/datsuk/53116eef447b1/>.
- Obrashchenie Prezidenta Rossiyskoy Feredatsii [Adress by the President of the Russian Fedaration], [w:] *Електронний ресурс*: <http://kremlin.ru/events/president/news/67843>.
- Pogorilko M., *Rossiyskaya propagandistka Simonyan smenila ritoriku na fone provala armii RF v Ukraine: yeo vysmeiali* [*Russian propagandist Simonyan changed her rhetoric against the background of the failure of the Russian army in Ukraine: she was ridiculed*], „Obozrevatel”, 26.03.2022, [w:] *Електронний ресурс*: <https://news.obozrevatel.com/russia/rossijskaya-propagandistka-simonyan-smenila-ritoriku-na-fone-provala-armii-rf-v-ukraine-ee-vyismeyali-video.htm>.
- Fejki i oszustwa z Ukrainą w tle*, [w:] *Źródło elektroniczne*: <https://www.rp.pl/przestepczosc/art36250881-fejki-i-oszustwa-z-ukraina-w-tle-csirt-nask-ostrzega-przed-kampania-phishingowa>.
- „*Russkij wojennyj korabl, idi nachuj!*”, czyli ukraińsko-rosyjska walka na słowa, [w:] *Електронний ресурс*: <https://www.newsweek.pl/historia/wojna-w-ukrainie-propaganda-na-wojnie-jak-sie-bronic-przed-klamstwami/zxw4jq3>.
- Sieniawski B., *Fejk tygodnia: Ukraina tworem bez historii*, [w:] *Źródło elektroniczne*: <https://www.euractiv.pl/section/praca-i-polityka-spoleczna/news/fejk-tygodnia-ukraina-tworem-panstwowym-bez-historii/>.
- Stachowiak P., *Kłamstwo? Nie! Post-prawda*, „Przewodnik Katolicki”, [w:] *Źródło elektroniczne*: <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2016/Przewodnik-Katolicki-51-2016/Opinie/Klamstwo-Nie-Post-prawda>.
<https://cyberdefence24.pl/>.
<https://fakenews.pl/>.
<http://www.euractiv.pl>.
<http://www.stopfake.org.pl>.
<https://www.ukrinform.pl/>.
<http://www.without-lie.info>.

Źródła elektroniczne [References]

- Datsyuk S., *Rossia vo lzhi* [*Russia in lies*], [v:] Elektronnyj resurs: <https://blogs.pravda.com.ua/authors/datsuk/53116eef447b1/>.
- Обращение Президента Российской Федерации, [v:] Elektronnyj resurs: <http://kremlin.ru/events/president/news/67843>.
- Погорилко М., *Российская пропагандистка Симоньян сменила риторику на фоне провала армии РФ в Украине: ее высмеяли*, „Obozrevatel”, 26.03.2022, [v:] Elektronnyj resurs: <https://news.obozrevatel.com/russia/rossijskaya-propagandistka-simonyan-smenila-ritoriku-na-fone-provala-armii-rf-v-ukraine-ee-vyismeyali-video.htm>.
- Fejki i oszustwa z Ukrainą w tle* [*Fakes and hoaxes with Ukraine in the background*], [w:] Źródło elektroniczne: <https://www.rp.pl/przestepczosc/art36250881-fejki-i-oszustwa-z-ukraina-w-tle-csirt-nask-ostrzega-przed-kampania-phishingowa>.
- „*Russkij wojennyj korabl, idi nachuj!*”, czyli ukraińsko-rosyjska walka na słowa [„*Russkij wojennyj korabl, idi nachuj!*”, or the Ukrainian-Russian battle of words], <https://www.newsweek.pl/historia/wojna-w-ukrainie-propaganda-na-wojnie-jak-sie-bronic-przed-klamstwami/zxw4jq3>.
- Sieniawski B., *Fejk tygodnia: Ukraina tworem bez historii* [*Fake of the week: Ukraine a creature without history*], [w:] Źródło elektroniczne: <https://www.euractiv.pl/section/praca-i-polityka-spoeczna/news/fejk-tygodnia-ukraina-tworem-panstwowym-bez-historii/>.
- Stachowiak P., *Kłamstwo? Nie! Post-prawda* [*A lie? No! Post-truth*], „Przewodnik Katolicki”, [w:] Źródło elektroniczne: <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2016/Przewodnik-Katolicki-51-2016/Opinie/Klamstwo-Nie-Post-prawda>.
- <https://cyberdefence24.pl/>.
- <https://fakenews.pl/>.
- <http://www.euractiv.pl>.
- <http://www.stopfake.org.pl>.
- <https://www.ukrinform.pl/>.
- <http://www.without-lie.info>.